

HALO



Kwidzyn
Moje Miasto

www.kwidzyn.pl • instagram: @miasto_kwidzyn

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Lubią to!



Zespół Powiśle w Truskawcu

Fot. Jan Kozłowski

Kwidzynianie po raz kolejny wzięli udział w Festiwalu Kultury Polskiej w Truskawcu na Ukrainie. 25 i 26 maja, podczas drugiej edycji imprezy organizowanej przez Konwent Współpracy Samorządowej Polska-Ukraina, wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle”.

Tekst: Marek Krukowski

Wizyta w kraju dotkniętym wojną budziła nieco niepokoju wśród artystów, a zwłaszcza wśród rodziców młodszych uczestników wyjazdu. Obawy okazały się jednak niepotrzebne, artyści przekonali się, że w obwodzie lwowskim panuje zupełny spokój. Wyprawa okazała się

kolejnym barwnym epizodem w wielkiej przygodzie, jaką jest możliwość wspólnego realizowania miłości do muzyki i scenicznych występów. Taka przygoda, wyrzecz może wielki wpływ na całe życie. Ewa Rządowska, jedna z 24 osób, które pojechały do Truskawca, tak mówiła o swoich doświadczeniach: – Powiśle to grupa międzypokoleniowa, poznałam tu męża Rafała, cieszymy się, że nasza córka także poszła w nasze ślady i kontynuuje naszą wspólną pasję. A kierownik zespołu Ewa Jamrozek podsumowała efekty wieloletniej pracy. – Działamy od 1961 roku. W tym czasie przez nasze szeregi przewinęło się tysiące osób, daliśmy blisko tysiąc koncertów i zdobyliśmy wiele prestiżowych nagród. Cieszymy się, że jesteśmy wizytówką naszego miasta. ❖

RÓWNIE WAŻNE

■ Nadal kopia...

Remont drogi z Kwidzyna do Prabutu trwa. W związku z utrudnieniami w ruchu postanowiliśmy przyrzeć się trwającym pracom.

Więcej: s. 9

■ Dni Kwidzyna

Wielu zastanawia się, jak dobierani są artyści. Otóż Dni Kwidzyna to impreza o zasięgu wielopokoleniowym, dlatego też staramy się dobierać artystów tak, aby spełnić oczekiwania wszystkich mieszkańców, choć jak wiemy, jest to bardzo trudne. Słuchamy Waszych opinii z portali społecznościowych, a także z niezobowiązujących rozmów i sugestii.

Więcej: s. 12

■ 22 milionowa inwestycja trwa

Na starym mieście trwa jedna z największych inwestycji, w ramach której powstanie aż 14 nowych lokali użytkowych i 71 mieszkań. Projekt przewiduje także budowę 52 miejsc parkingowych. Inwestorem przedsięwzięcia jest Towarzystwo Budownictwa Społecznego (TBS).

Więcej: s. 10

Odwiedzili Kwidzyn...

Fot. Facebook: Bartłomiej Bartczak



Bartłomiej Bartczak

Burmistrz partnerskiego miasta Gubina odwiedził Kwidzyn 26 maja. Delegacja naszych przyjaciół z Gubina wzięła udział w Biegu Papiernika. W tym roku przypada Jubileusz 20-lecia współpracy.

Fot. Facebook: Oliwia Czerniak



Oliwia Czerniak

Adwokat, absolwentka Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Warszawie, wcześniej Szkoły Prawa w Charkowie, szefowa Związku Poleków na Ukrainie w Barze odwiedziła Kwidzyn na początku maja.

Fot. http://aloszawidiejew.pl



Alosza Awdiejew

Bard związany z „Piwnicą pod Baranami”, znany z filmów Ekstradycja, Szyfrowe prace czy Pułkownik Kwiatkowski odwiedził Kwidzyn na zaproszenie Kwidzyńskiego Centrum Kultury 20 maja.

HALO



Kwidzyn
Moje Miasto



Marek Krukowski
redaktor naczelny

Wydawca:
Biblioteka Miejsko-Powiatowa w Kwidzynie
ul. Piłsudskiego 21
82-500 Kwidzyn
<http://biblioteka.ckj.edu.pl>

Redakcja:
tel. 55 279 33 50
sekretariat@bibliotekakwidzyn.pl

Redaguje zespół:
Marek Krukowski
Jan Kozłowski
Piotr Widz

Zdjęcia:
archiwum Urzędu Miasta Kwidzyn

Druk:
Drukarnia „Bernardinum” Sp. z o.o.
83-130 Pelplin
ul. Biskupa Dominika 11

Skład:
StudioA, tel. 660 185 689
www.facebook.com/fotogniew

Historia urbanistyki zna pojęcie miasta idealnego. Według przemyślanych do najdrobniejszego szczegółu koncepcji, od czasów renesansu powstawały centra magnackich posiadłości jak Zamość, siedziby dworów książęcych jak Karlsruhe, stolice państw z aspiracjami jak Brasilia. Miały wyglądać idealnie i idealnie funkcjonować.

Wspaniałe plany nie zapewniły jednak idealnym miastom przewagi nad tymi, rozwijającymi się spontanicznie. Miasta są bowiem nie tylko miejscami, w których się żyje, ale i samym życiem ich mieszkańców. Pojawiają się w nich nowe, niezaplanowane potrzeby, a zaspokajanie potrzeb zaplanowanych zużywa przeznaczoną do tego infrastrukturę, nie zawsze w sposób dający się do końca przewidzieć.

Idealne miasta kończyły więc najczęściej jako szacowne zabytki przeszłości, jak włoska Palmanova albo jako nieco upiorne świadectwa rozminięcia się koncepcji z realiami, jak wspomniana wyżej brazylijska stolica. Życie miast nieidealnych musi dostosowywać się do rodzących się potrzeb i poświęcać na ich rzecz coś z dostępnych zasobów, rezygnować z codziennego, idealnego funkcjonowania.

W ciągu najbliższych miesięcy czekają nas pewne utrudnienia związane z przebudowami w infrastrukturze, zwłaszcza z remontem drogi nr 521, o czym więcej w niniejszym numerze. Być może dotknięci tymi utrudnieniami poczujemy czasem, że żyjemy w mieście niezupełnie idealnym. Pomyślmy sobie wtedy, że to bardzo dobrze, bo to znak, że żyjemy w mieście żywym.

30 dni w obrazach

#KWIDZYN_twoje miasto

► **11.05** Malarki z kwidzyńskiego stowarzyszenia Kontrasty wzięły udział w wernisażu z okazji XVIII Dni Kultury Polskiej w partnerskim mieście Bar na Ukrainie.



PODZIAŁ
BRACIA DŁONIE
СДІЛІМОСЯ
БРАТТЯ



◀ **3.05** Kwidzyński Klub Motorowy im. Jana Młynarskiego zorganizował na torze w Bądkach IV rundę Mistrzostw Strefy Północnej w Motocrossie.



► **18.05** Wizyta przedszkolaków u Zastępcy Burmistrza Kwidzyna Romana Bery.



► **3.05** Święto Konstytucji 3 Maja w Kwidzynie.



► **27.05** Społeczność parafii pw. św. Trójcy w Kwidzynie zorganizowała Parafiadę.





**BURMISTRZ
KWIDZYNA**
ANDRZEJ KRZYSZTOFIAK

zaprasza
do głosowania
w Kwidzyńskim
Budżecie Obywatelskim



**KWIDZYŃSKI
BUDŻET
OBYWATELSKI**

zasady
głosowania
IV edycji KBO
- str. 7



Nie ma chyba nikogo
w naszym mieście, kto nie
odwiedziłby Kina Tęcza
w czasach jego świetności...

...przestanie
straszyć...

HISTORIA DZIEJE SIĘ TERAZ

Któż z nas nie chodził do kina

Budynek po kinie Tęcza. Od lat mówiło się o nim dużo i z reguły źle, ale za sprawą zakupu gmachu przez władze Kwidzyna problem zaniedbanego zabytku zostanie rozwiązany. Nie ma chyba nikogo w naszym mieście, kto nie odwiedziłby Kina Tęcza w czasach jego świetności.

Tekst: Justyna Liguz

Kino za PRL-u

W tym czasie kwidzyńskie kino pękało w szwach, co często wspominają sami mieszkańcy. Przez długie lata głównym repertuarem były filmy radzieckie, a wielkie, zachodnie hity docierały do nas z dużym opóźnieniem, za to kiedy już tu dotarły, przed kasą kina wiły się tasiemcowe kolejki. Niektórzy próbowali oczywiście różnych sposobów na to, aby wejść bez biletu. Reklam przed seansem wtedy nie

było, ale przed projekcją obowiązkowo wyświetlano Polską Kronikę Filmową, której nowa część ukazywała się co tydzień. W Kinie Tęcza odbywały się także koncerty. Jednym

... ma szansę
stać się miejscem
spotkań
kwidzyniaków

z najczęściej wspomnianych był występ grupy Kombi.

Czasy „Civil Casino”

Kiedy wznoszono budynek przy obecnej ulicy Piłsudskiego, o kinie jeszcze nikt nie słyszał. Był to około 1850 rok. Wielu ówczesnych mieszkańców spotykało się wtedy w ramach rozrywki w tzw. „Civil-kasino”. Był to więc rodzaj klubu, w którym co jakiś czas odbywały się spotkania towarzyskie, często



Fotografie pochodzą z zbiorów prywatnych



związane z jakimś tematem. Dziś powiedzielibyśmy, że miejsce to pełniło więc od początku funkcję rozrywkową. Nosiło nawet swoją nazwę: „Casino Preussenhof”. Był to niewielki gmach, o jednej kondygnacji, za to z piękną piwnicą z łukowatymi sklepieniami. Uwagę każdego przechodnia przykuwał piękny ryzalit – środkowa część bryły, nawiązująca do stylu klasycyzmu. Główne wejście znajdowało się z tyłu budynku. Wchodziło się po schodach poprzez dobudowaną werandę osłoniętą markizą.

Ponieważ znajdował się tam również ogród, całość stanowiła bardzo atrakcyjne miejsce wypoczynku.

Własność Modesta

W 1935 roku właścicielem obiektu stał się Joseph Modest. Był to czas, w którym bardzo dużą popularnością cieszył się wynalazek braci Lumière. Pierwsze kino co prawda działało w Kwidzynie od 1909 roku, jednak nowy właściciel uznał, że spokojnie może rozwinąć konkurencyjny biznes. Obiekt wymagał jednak nowych inwestycji. Dla potrzeb widowni

została dobudowana od zachodu długa, prostokątna sala kinowa, a od północy i południa dodano parterowe dobudówki, mieszczące szerokie schody dla publiczności i pomieszczenia kasowe. W narożnikach, które powstały między salą kinową a bocznymi skrzydłami budynku, „dokleiono” parterowe aneksy administracyjne i gospodarcze, zacierające pierwotny rzut budynku. Modest rozebrał część ciekawych pomieszczeń piwnicznych. Bilet do kina kosztował

pół marki. Trudno dziś orzec czy było to dużo czy mało, ale zainteresowanie było ogromne. W czasie II wojny kino wyświetlało także niemieckie kroniki propagandowe „Wochenschau”, na które również nie brakowało widzów. Do działalności kina wystarczała duża ściana z ekranem, dlatego nie wybudowano żadnej sceny ani zaplecza.

Powojenne losy i nowa przyszłość

W styczniu 1945 roku do miasta wkroczyła Armia Czerwona. Kino zostało zdewastowane, a aparatura zniszczona. Kino otwarto ponownie dopiero w marcu 1946 roku. Ze starych sprawozdań miejskich wynika, że nazwa „Tęcza” została nadana po emisji pierwszego filmu. A był to właśnie radziecki obraz „Tęcza” w reżyserii Marka Donskiego. Kino Tęcza działało do 1994 roku. Po zakupieniu gmachu kina przez władze miasta wciąż jeszcze nie znamy jego ostatecznego przeznaczenia. Burmistrz zadeklarował jednak, że powstanie tu komfortowa przestrzeń publiczna, która ma szansę stać się popularnym miejscem spotkań kwidzyniaków. ❖



Fotografie pochodzą z zbiorów prywatnych



Fotografie pochodzą z zbiorów prywatnych



Fotografie pochodzą z zbiorów prywatnych

Znów do kina, ale czy na film?

Mieszkańcy o przyszłości budynku na Facebooku

A.M. Otworzyć tam kino w starym stylu. Takie kino retro. Przenieść tam projekcje filmów DKF i innych klasyków gatunku.

E.S. Kregielnia.

B.P. Kebab.

K.Z. Muzeum Kwidzyna?
Muzeum Powiśla?

M.S. Dom Kultury Dolnego Powiśla.

Ł.B. Chiński market. A tak bez żartów, cokolwiek tam powstanie, zapewne będzie lepsze niż to teraz. Trzymam kciuki.

Ł.B. A może plac zabaw dla dzieci taki mega. Z trampolinami. Może miasto jeszcze by zarobiło. Ciężko mówić jak się nie wie jak tam w środku jest. Także przyłączam się do próby o nakreślenie planów wnętrza.

P.S. Można byłoby zrobić Multimedialne Centrum, a w nim pokazać historię miasta i wielu innych rzeczy.

L.D. M.in. elegancka sala wielofunkcyjna. Są wydarzenia, które wymagają eleganckiej oprawy

– oficjalne uroczystości oraz wydania najwyższej rangi. To miejsce, w którym mogłyby zagościć firmowe ceremonie, biznesowe prezentacje.

A.H. ...a może i miejsce na wystawy by się znalazło...

V.K. Centrum rozrywki, kregielnia, bar, maszyny do gier, stoły do bilarda... miejsce dla dzieci, przychodziłyby całe rodziny.

G.D. Multimedialne muzeum z miejscem na wystawy fotograficzne, wszak w Kwidzynie jest mnóstwo utalentowanych fotografów.

K.K. Małe muzeum Kwidzyna i kino retro również. Taki kawalek naszej lokalnej historii.

S.W-T. Już padły te propozycje

J.L. Ja mam nieco szersze przemyslenia. Stara sala budowana była w czasach, gdy do działalności kina wystarczył wyłącznie duży ekran przed widownią. To powoduje dziś trudność z adaptacją na małą scenę bo nie ma tam żadnego zaplecza typu garderoby etc. Dla...

M.O. Bardzo dobry pomysł!

J.L. Dziękuję. Może jeszcze ktoś

zabrałby głos to wspólnie możemy stworzyć ciekawą koncepcję :)

K.Z. nieodmiennie – kino.

Wtedy teatr byłby teatrem a kino kinem, I może wtedy wszyscy malkontenci nie mieliby argumentów w stylu „a czemu ten i ten film gramy 2 miesiące po premierze??”

D.K. Byle nie szpecilo.

J.D. Na kino nie ma co liczyć. Dziś, kiedy statystyczny Polak może sobie kupić telewizor wielkości drzwi od stodoły i wyświetlać na nim filmy z VOD, CDA, DVD i czegoś tam jeszcze, trudno będzie przyciągnąć do dwóch sal w jednym mieście tylu widzów, żeby opl...

B.S. Tylko żadnych sklepów.

Retro kino Muzeum Kwidzyna

K.P. małe muzeum Dolnego Powiśla Kwidzyna np jak powstały zespoły folklorystyczne, a przecież jest ich tyle, sala konferencyjna, baletowa, sala np. wystawy fotograficzne itp. może jakaś kafejka, budynek jest obszerny. ❖

V SYMPOZJUM DOROTIAŃSKIE

23 CZERWCA 2018

Muzeum w Kwidzynie

775 lat diecezji pomezkańskiej

Program

godz. 9.00 | Msza święta, katedra w Kwidzynie, bp Jacek Jezierski

godz. 10.00 | Rozpoczęcie sympozjum – powitanie

godz. 10.05 | Wprowadzenie, dr Justyna Liguz

godz. 10.10 | Krajobraz miejski Pomezanii w średniowieczu, prof. dr hab. Roman Czaja (UMK Toruń)

godz. 10.30 | Zamek w Kwidzynie w czasach bł. Doroty, dr hab. Janusz Trupinda (Muzeum Zamkowe w Malborku)

godz. 10.50 | Romańska kruchta przy kwidzyńskiej katedrze?, prof. dr hab. T. Torbus (UG Gdańsk)

godz. 11.10 | Przerwa kawowa

godz. 11.30 | Czy Biblia pauperum była księgą dla analfabetów?, ks. prof. dr hab. R. Knapiński (KUL Lublin)

godz. 11.50 | Krzyżackie kapituły katedralne w średniowiecznych Prusach (XIII-XVI). Uwagi o ustroju i składzie osobowym, dr hab. Radosław Biskup (UMK Toruń)

godz. 12.10 | Kult eucharystyczny w zakonie krzyżackim – o życiu religijnym w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach, prof. dr hab. W. Rozyńkowski (UMK Toruń)

godz. 12.30 | Aspekt normatywny synodów pomezkańskich w XV wieku, ks. prof. dr hab. Wojciech Zawadzki (UKSW Warszawa)

godz. 12.50 | Promocja książki dr hab. Marty Kowalczyk „Bł. Dorota z Matów”, ks. prof. dr hab. Wojciech Zawadzki (UKSW Warszawa)

godz. 10.00–16.00 | Jarmark Dorotiański, Plac Jana Pawła II

II Powiślański Jarmark Dorotiański

W sobotę, 23 czerwca przed kinoteatrem na Placu Jana Pawła II odbędzie się jarmark rzemiosł dawnych. Jest to druga edycja imprezy organizowanej wspólnie przez miejską bibliotekę i Kwidzyńskie Centrum Kultury. W trakcie jarmarku uczestnicy będą mogli spróbować tradycyjnie wytwarzanych produktów, napojów i potraw, spotkać się z bartnikiem, spróbować swoich sił w garncarstwie, kowalstwie czy tkactwie.

Zapraszamy do odwiedzenia stoisk w godzinach od 10:00 do 16:00.



Sery, miody, mięsiva... dla każdego coś miłego...



Nie święci garnki lepią – warsztaty garncarskie rodziny Arkuszyńskich.

Jak kuć żelazo póki gorące? O tym opowie Remigiusz Talaśka z Gniewu.

Na tropie wandal



Wiesław Dębski robił zdjęcia zniszczeń i rozmawiał z Policją.

Nosimy z dumą na koszulkach i bluzach wielkie orły, znamy na pamięć wszystkie zwrotki naszego hymnu narodowego, żyjemy występami polskiej reprezentacji. Jednym słowem kochamy swój kraj, ale jak traktujemy swoje najbliższe otoczenie?

Tekst: Jan Kozłowski

Jacyś nieznani z imienia i nazwiska dżentelmeni zdemolowali betonowe i dosyć ciężkie grille na naszym „Balatonie”. Ktoś w parku za urzędem miejskim wpadł na iście szatański pomysł zerwania czytelnej

instrukcji oraz znaków informujących o przeznaczeniu huśtawki tylko i wyłącznie dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Jaki był tego finał? Huśtawkę przeniesiono na zamknięty teren Zespołu Szkół Specjalnych i służy społeczności szkoły, ponieważ w ogólnodostępnym miejscu kłapa najazdowa dla wózków inwalidzkich poturbowała sprawne dzieci, które nieświadome (bo ktoś przecież zerwał czytelne instrukcje) bawiły się w najlepsze.

Mieszkańcy są oburzeni, dzieci niezadowolone. Ładne miejsce zostało zniszczone. ❖



Fot. Jan Kozłowski

Fot. Jan Kozłowski



Fot. Jan Kozłowski



Panie Ania i Bernadetta bardzo lubią Balaton.

niepodległa POLSKA POLSKA OZDROBIENNA NIEPODLEGŁOŚCI!

BIBLIOTEKA MIEJSKO-POWIATOWA w Kwidzynie

Kwidzyn Mój Photo

Setna ROCZNICA Odzyskania Niepodległości

1918 - 2018



Fot. Aleksander Lubński



Remont deptaka przy ul. Spółdzielczej to inwestycja, którą udało się już zrealizować w ramach KBO.

Kto może głosować?

Głosować może każdy mieszkaniec Kwidzyna, który skończył 16 lat.

Kiedy można głosować na projekty?

Od 11 czerwca 2018 r. do 22 czerwca 2018 r. do godz. 16.00.

Gdzie można głosować?

- Urząd Miejski, ul. Warszawska 19, od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 16.00
- Kwidzyńskie Centrum Kultury, ul. 11 Listopada 13, od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 15.00
- Hala Widowiskowo-Sportowa – Pływalnia, ul. Wiejska 1a, codziennie w godz. od 8.00 do 21.00
- Niepubliczne Przedszkole „Promyk”, ul. Kazimierza Wielkiego 2, od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 16.00
- Biblioteka Miejsko-Powiatowa, ul. Józefa Piłsudskiego 21, od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 18.00
- Osoby niepełnosprawne oraz w wieku powyżej 75 roku życia mogą głosować przez tzw. urnę pomocniczą, która zostanie dostarczona do miejsca zamieszkania. Uzgodnienie terminu pod numerem telefonu 55 646 47 77.

Lista projektów na które mogą głosować mieszkańcy Kwidzyna dostępna jest pod adresem www.kwidzyn.pl i oraz na fb: [KwidzynCity](https://www.facebook.com/KwidzynCity).



Fot. Mirosław Gawronski

Miejsce rekreacji „Balaton”

Gorąco zachęcamy do aktywnego włączenia się w czwartą już edycję Kwidzyńskiego Budżetu Obywatelskiego. W tym roku miasto zadysponowało aż milion złotych na realizację ciekawych pomysłów naszych mieszkańców. Które ze zgłoszonych projektów zostaną zrealizowane? Decyzja należy do Ciebie!



Fot. Aleksander Lubński

Zakup defibrylatorów dla obu pływalni, Straży Miejskiej oraz Straży Pożarnej.

PROJEKTY PODDANE DO GŁOSOWANIA W RAMACH IV. EDYCJI KBO

1	Plac zabaw, siłownia oraz zagospodarowanie terenu przy ul. 15-go sierpnia	200 000,00
2	Trzymaj bezpieczną prędkość na Osiedlu Piastowskim	13 960,50
3	Oświetlenie boiska bocznego na stadionie	204 500,00
4	Strefa psiej aktywności - duży wybieg dla psów	148 647,96
5	Budowa boiska wielofunkcyjnego ze sztuczną nawierzchnią	322 000,00
6	Rozbudowa i zadaszenie sceny oraz montaż ławek dla widzów na Placu Jana Pawła II	448 900,00
7	Bezpieczny i czysty Kwidzyn - monitoring Parku rekreacji Balaton oraz innych miejsc szczególnie narażonych na dewastację	93 000,00
8	Brak zgody na psie odchody	21 700,00
RAZEM		1.452.708,46

Nie pozwalamy...



...na wykluczenie

Fot. Aleksander Lubinski

Od września 2017r. w budynku przy ul. Warszawskiej 19 działa **Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy**.

Tekst: Jan Kozłowski



Opiekujemy się siedmioma wychowankami

Jak podkreśla dyrektor ośrodka Dorota Tomaszewska placówka umożliwia dzieciom i młodzieży dotkniętej zaburzeniami ze spektrum autyzmu realizację obowiązku szkolnego, swobodnego kontaktu z rówieśnikami oraz realizację licznych pasji wychowanków. ❖



Fot. Aleksander Lubinski

Nowa strefa parkowania

11 czerwca 2018 r. zostanie wprowadzona kolejna Strefa Ograniczonego Postoju.

Tekst: Agnieszka Koralewska

Zmianą organizacji ruchu objęty zostanie fragment ul. Targowej od ul. Braterstwa Narodów do budynku nr 26. Zasady ruchu wewnątrz strefy będą analogiczne do tych, znanych już z istniejących stref przy ul. Kościuszki oraz Braterstwa Narodów. Strefa Ograniczonego Postoju obowiązywać będzie od

poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 17.00. Parkowanie pojazdów wewnątrz strefy jest bezpłatne, jednak ograniczone czasowo do maksymalnie jednej godziny. Korzystający z parkingów położonych w strefie zobowiązani są do wskazania godziny przyjazdu. W tym celu stosowane będą Karty Zegarowe, służące do rozliczenia czasu postoju. Kartę zegarową można otrzymać bezpłatnie w Urzędzie Miejskim, Starostwie Powiatowym oraz w Straży Miejskiej. ❖



Fot. Jan Kozłowski

Nadal kopia...

Remont drogi z Kwidzyna do Prabut trwa. W związku z utrudnieniami w ruchu postanowiliśmy przyjrzeć się trwającym pracom.

Tekst: Piotr Widz

Według przedstawionego przez wykonawcę harmonogramu, roboty na całym odcinku od Kwidzyna do Prabut będą trwać do 22 grudnia 2018 r. Zakres i intensywność prac są bardzo duże. Wykonawca prowadzi roboty na wielu odcinkach równocześnie. W miejscowościach są to najpierw roboty branżowe (przebudowa sieci wodno-kanalizacyjnej, gazowej, energetycznej) a potem roboty drogowe (roboty ziemne, wykonywanie konstrukcji i wykonywanie ciągów pieszych i rowerowych). Roboty będą prowadzone we wszystkich miejscowościach równocześnie.

Na odcinkach poza Kwidzynom będą to najpierw roboty ziemne związane z poszerzeniem jezdnii i przygotowaniem pod wykonanie ciągów pieszych



Fot. Aleksander Lubński

i rowerowych i następnie wykonywanie warstw konstrukcyjnych. Równocześnie następować będzie przebudowa przepustów pod drogą. Liczba zmiennych, które mogą mieć wpływ na czas trwania poszczególnych elementów robót i kolejność otwierania się nowych frontów jest bardzo duża i wyprzedzające wskaźywanie harmonogramu wykluczeń z ruchu na czas trwania robót może być mylące. W miarę postępu robót należy się liczyć ze zwiększeniem

się utrudnień na całym odcinku przebudowy.

Występująca w chwili obecnej liczba wahadeł może się jeszcze zwiększyć w miarę postępu robót, dlatego warto pamiętać o uważnej jeździe, w szczególności na remontowanym odcinku.

Zgodnie z deklaracją wykonawcy robót budowlanych, odcinek od skrzyżowania z drogą krajową nr 55 [Rondo Jana Pawła II] do skrzyżowania z ul. Chrobrego będzie otwarty do końca czerwca.

Samorząd Kwidzyna negocjuje z marszałkiem województwa pomorskiego budowę ronda na obecnym skrzyżowaniu ul. Warszawskiej i Jana Machutty. Wszystko wskazuje na to, że inwestycja ta zostanie włączona do zakresu robót.

W celu zminimalizowania utrudnień dla podróżujących z Kwidzyna do Prabut wskazany jest objazd przez Gardeję. ❖



Fot. Aleksander Lubński

Słowacki Janko Polanko na dobranoc



http://medie.sk

Teatr Neline to autorski projekt Nely Dusovej. Autorce w pracy twórczej towarzyszą Janka, Petko, Tonk, Mirko i Zdenka. Razem przygotowują spektakle dla dzieci i ich rodziców. Nela Dusova ukończyła studia lalkarskie w Pradze w 1987 roku. Zaraz później została członkiem Państwowego Teatru Lalek w Bratisławie. Współpracuje z Domem Sztuki dla Dzieci Bibiana. Jej autorskie sztuki „O smutnych matkach”, „Tajemnica byka”, „Jak Kalo Dant dotarł do siódmego świata”, „Bajki Osmijank”, od lat dostarczają niezapomnianych wrażeń dzieciom i ich rodzicom.

15 czerwca 2018 roku o godzinie 18:00 w Czarnej Sali przy ul. Słowiańskiej 13 w ramach Dobranoczek Teatralnych, projektu Sceny Lalkowej im. Jana Wilkowskiego w Kwidzynie, Teatr Neline ze Słowacji zaprezentuje spektakl „Janko Polanko”. Serdecznie zapraszamy! ❖

ADAM KAMIŃSKI POLECA...

Szóste spotkanie z Joanną Chyłką

„Testament” Remigiusza Mroza
Prawie na całym świecie jest tak, że winnym morderstwa jest ten, kto ma z niego największe korzyści. To proste i oczywiste, ale nie w najnowszej części przygód mecenas Joanny Chyłki – kultowej postaci z powieści Remigiusza Mroza. Chyłka trudne sprawy rozwiązuje na poczekaniu, a na niemożliwe trzeba troszeczkę poczekać. W parze z Konradem Oryńskim tworzą rewelacyjny duet z mocnym biglem. W szóstej już części ich przygód muszą wybronić niezbyt sympatycznego lekarza

(z góry już skazanego przez opinię publiczną) przed zarzutem morderstwa pacjentki, która zapisała mu przed śmiercią spory majątek. Jest akcja, są trupy, jest znane otoczenie naszej stolicy, i przede wszystkim, rewelacyjne teksty głównych bohaterów. Prawa do ekranizacji tej serii są już sprzedane. Ciekawe czy ekranizacja dorówna powieści? Autor jest krytykowany za tempo tworzenia swoich książek – tworzy ich 4-5 rocznie. Mi większość jego powieści bardzo odpowiada, ciekawe czy Państwu również? ❖

Zagadka

Na zakończenie zagadka! Bardzo prosta, jeśli ktoś przeczytał choćby jedną z części przygód Chyłki i Zordona. Jakiego zespołu utwory mogłaby słuchać non stop główna bohaterka powieści? Wśród poprawnych odpowiedzi rozlosujemy książki.

Remigiusza Mroza oczywiście. Odpowiedzi proszę przesać na adres: sekretariat@bibliotekakwidzyn.pl

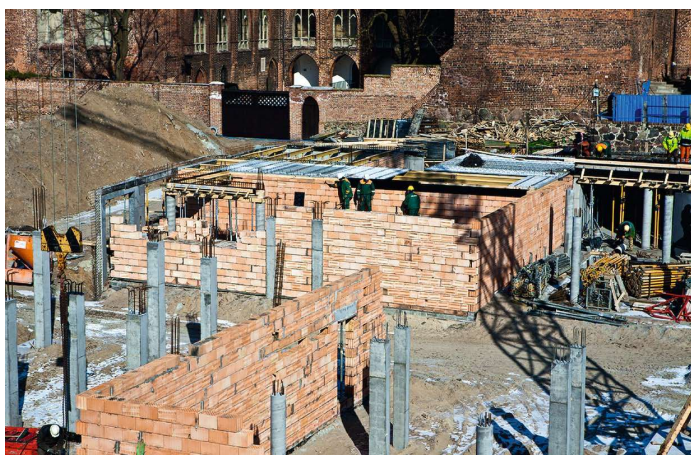
A w kolejnym numerze wybierzemy się do Lipowa...



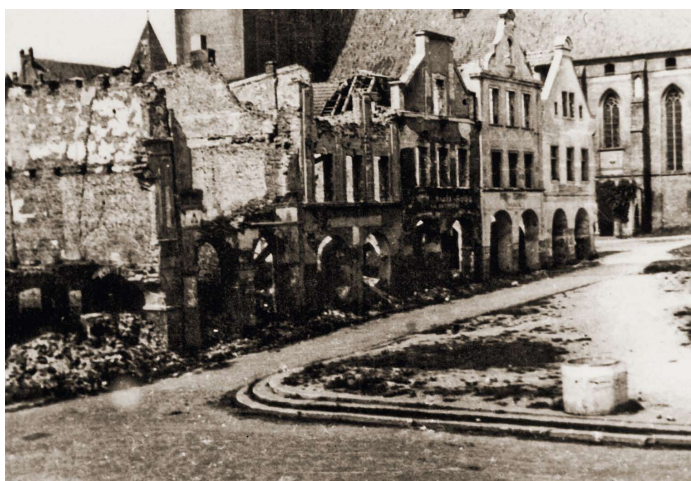


Fot. Miroslaw Gawronski

22 milionowa inwestycja trwa



Fot. Aleksander Lubinski



Fotografia pochodzi ze zbiorów prywatnych

Na starym mieście trwa jedna z największych inwestycji, w ramach której powstanie aż 14 nowych lokali użytkowych i 71 mieszkań. Projekt przewiduje także budowę 52 miejsc parkingowych. Inwestorem przedsięwzięcia jest Towarzystwo Budownictwa Społecznego (TBS).

Tekst: Jan Kozłowski

Nasz projekt zakłada budowę nowej kamienicy, składającej się z 14 lokali użytkowych o łącznej powierzchni 1 348,98 m² i 71 lokali mieszkalnych (12 jednopokojowych, 41 dwupokojowych, 12 trzypokojowych, 6 czteropokojowych), o łącznej powierzchni 3 892,05 m² oraz 52 miejsc parkingowych. Koszt budowy wyniesie około 22 milionów złotych. Chcemy, aby nabywcy lokali zaczęli je użytkować do końca czerwca 2020 r.

Dużym zainteresowaniem cieszą się mieszkania od strony doliny Wisły. Warte uwagi są również lokale na trzeciej, ostatniej kondygnacji od strony dziedzińca z dużymi balkonami. Dotąd udało nam się sprzedać 16 mieszkań i 13 miejsc postojowych. Pełna oferta lokali dostępna jest na naszej stronie internetowej tbs.kwidzyn.pl – mówi Elżbieta Wietecha Freiherr von Münchhausen, prezes TBS Sp. z o.o.

Inwestycja jest jedną z największych i najbardziej efektownych projektów budowlanych, realizowanych w ostatnim czasie na terenie Kwidzyna. Jej efektem będzie zupełnie nowa zabudowa w obszarze starego miasta, nawiązująca do tej, która uległa zniszczeniu w 1945 roku. ❖



Pełna oferta lokali dostępna jest na naszej stronie internetowej www.tbs.kwidzyn.pl



Doświadczenie zagłady

O polskiej twórczości literackiej, zbliżającej nas do wojennej rzeczywistości, o tekstach pisanych ku przestrodze, książkach, z których odnajdujemy okrutną historię naszych przodków rozmawiamy z prof. dr. hab. Sławomirem Buryłą.

? Pierwsze teksty na temat zagłady umieszczały ją raczej w ogólnej perspektywie zbrodni hitlerowskich. Od kiedy temat zagłady stał się odrębnym tematem w literaturze polskiej?

To nie tyle literatura, ile świadomość społeczna widziała w zagładzie część doświadczenia wojennego. Trwało to bardzo długo, to był cały proces. Na pewno granicą jest rok 1989, może nawet trochę wcześniej, koniec lat osiemdziesiątych, kiedy to do społeczeństwa polskiego zaczyna docierać za sprawą różnych debat, tekstów naukowych, eseistycznych, pewnych czasopism, a także kościoła, że to jest wyjątkowe doświadczenie, że w wojnie los żydowski jest szczególny. Natomiast sama literatura chyba od początku mówiła o tej wyjątkowości. To raczej my, jako czytelnicy tej literatury, nie potrafiliśmy odczytywać tego, jak to doświadczenie jest tam zapisane. Jeśli się czyta z pewną wiedzą na przykład Nałkowską, widzi się, że z ośmiu „Medalionów”, siedem traktuje właśnie o losie żydowskim, i że ona tę wyjątkowość tego losu widzi. I wielu innych pisarzy, tych największych jak Andrzejewski, Miłosz też. A przecież to doświadczenie zostało zapisane na przykład w prozie polskiej w ogromnej liczbie trzystu, czterystu książek traktujących o zagładzie.

? Wydaje się, że podstawowym impulsem, który prowadził do powstawania tej literatury była potrzeba dania świadectwa. Czy to się udało?

Ta potrzeba dawania świadectwa, pierwsza, naturalna, dotyczy przede wszystkim tekstów, które powstawały zaraz po wojnie, czy nawet w czasie wojny, bo i takie mamy, jest ich niewiele, ale takie też są. Czy się udało? Patrząc od strony wartości estetycznej, artystycznej tekstu, oczywiście mamy do czynienia z kilkunastoma autorami, którzy zostawili teksty wybitne. Niektóre z nich są nawet tłumaczone i czytane na zachodzie od lat, stanowią klasykę światowej literatury o zagładzie. Myślę tutaj o tekstach Borowskiego, Nałkowskiej, Hanny Krall, o poezji

Czesława Miłosza, ale też o niektórych utworach Henryka Grynberga. Ich utwory weszły do kanonu tej literatury na świecie. Z pewnością jednak najbardziej znani pośród nich są Borowski i Miłosz. Opowiadania Borowskiego czytają licealiści i studenci amerykańscy, zachodnioeuropejscy przynajmniej od lat sześćdziesiątych.

? Jakie inne cele stawiała sobie w takim razie ta literatura w okresie późniejszym?

Ten cel dania świadectwa to jest cel, który towarzyszy polskiej literaturze i długo później, nie tylko tym, którzy piszą w tym pierwszym dziesięcioleciu, czy pierwszych dwóch dekadach po wojnie, on towarzyszy nawet teraz niektórym młodym autorom. Ale jest też inny zamiar, który ma zwłaszcza rasowy pisarz, chęć zmierzenia się z niewyraźnością tego doświadczenia, zagadnienie jak przekazać do literatury to doświadczenie, jak literatura mogłaby je udźwignąć. Idzie o to, by czytelnik mógł je odczuć, wejść w nie, co jest oczywiście bardzo trudne. Tu trzeba jeszcze wyróżnić dwa rodzaje tekstów. Są teksty, które są pisane przez świadków i czasami nie jako teksty literackie, ale jako wspomnieniowe, autobiograficzne, różnego rodzaju pamiętniki, dzienniki, w których autor opisuje z własnego doświadczenia te przeżycia. Rodzaj drugi są to teksty literackie, rasowe, stricte literackie i tym drugim zawsze będzie towarzyszyć dbałość o stronę estetyczną, czyli zawsze będzie towarzyszyć to pytanie, jak to napisać, by przedrzeć się przez to doświadczenie, by i czytelnik mógł zanurzyć się w potworności tego doświadczenia. I to jest drugi cel, a trzecim jest to, że wielu autorom towarzyszyło pragnienie, przekazania tego, co się stało, ku przestrodze, dla innych pokoleń. To towarzyszyło może nawet bardziej autorom tekstów autobiograficznych, żeby opowiedzieć, żeby przestrzec innych. I ten cel jest w tych tekstach i bardzo często wykorzystywała go zresztą polska szkoła. Bardzo wielu autorów pisze właśnie w tym zamiarem.

? Czy jest jakaś różnica w ujęciu tematu przez polskich pisarzy pochodzenia żydowskiego i pozostałych polskich pisarzy? Czy perspektywa związana z byciem bardziej dotkniętym coś zmieniała, czy dawała szansę na pogłębienie ujęcia?

Z pewnością to jest inna perspektywa. Czy ona oznaczała zawsze pewną głębię, czy oznaczała pewien rodzaj przewagi, to już inna sprawa. To nie musi być tak, że jeśli doświadczenie dotyczy autora albo bezpośrednio, albo przez rodzinę, to otrzymamy tekst literacko doskonalszy. Z pewnością jest jednak różnica w punkcie wyjścia, to doświadczenie inaczej dotyka tych ludzi. Zresztą jest jeszcze inny rodzaj autorów. Są tacy, którzy nie mając tego pochodzenia, byli jednak blisko tego doświadczenia, jak na przykład Borowski. U niego jest dotknięcie tego doświadczenia przez Marię, która jest Żydówką. Z innych powodów, nie bezpośrednio, ale blisko tego doświadczenia była Nałkowska.

? Czy któryś z tych tekstów mógłby stać w powszechnej światowej świadomości obok pamiętników Anne Frank?

Opowiadania Borowskiego. Tylko że pamiętniki Anne Frank to jest tekst autobiograficzny. Nie chcę nie ujmować wyjątkowości tego zapisu, ale jego kariera niekoniecznie wiąże się z jego rangą, a wynika też z innych powodów. Powstał na zachodzie, uczestniczył w normalnej dystrybucji wtedy, kiedy polscy pisarze odciepieni byli jeszcze kurtyną komunizmu. Jest jednym z najbardziej znanych tekstów o zagładzie, ale my też mamy przynajmniej kilka porównywalnych rangą, choć mniej znanych. Dla badaczy na świecie to są jednak teksty fundamentalne. I nie chodzi mi tu o teksty literackie, tylko o świadectwa autobiograficzne. To jest na przykład pamiętnik Dawida Sierakowiaka, pamiętnik Dawida Rubinowicza. Te dzienniki zapisane przez polskie właściwie jeszcze dzieci, to są jedne z najważniejszych dokumentów dotyczących zagłady, ale one są znane bardziej

fachowcom. „Dziennik” Anne Frank stał się częścią kultury popularnej, wszedł w świadomość społeczną za pomocą różnych mediów, stał się taką ikoną. Ale to nie znaczy, że mniej istotne są teksty Sierakowiaka, Rubinowicza, czy starszych autorów, jak przewodniczącego getta warszawskiego, Adama Czerniakowa. Materiałem, z którym żaden tekst nie może się porównać, jest Archiwum Ringelbluma wpisane na Międzynarodową Listę Pamięci Świata UNESCO.

? A z perspektywy polskiego czytelnika, które dzieła dotyczące zagłady zasługują na powszechną znajomość? Kiedyś lekturami szkolnymi były opowiadania Nałkowskiej i Borowskiego. Co poza tym powinno być powszechnie znane, które teksty mogą dać nam najwięcej?

Jest Hanna Krall, też lektura, „Zdażyć przed Panem Bogiem” i to jest bardzo dobry tekst. Były w podstawie programowej teksty Idy Fink. Gdybym ja miał stworzyć taką listę, kanon tekstów, które powinno się przeczytać, na pewno znalazłoby się na niej kilka pozycji. „Żydowska wojna” Henryka Grynberga, to jest niezwykle powieść, niewielkiej objętości, ale fenomenalna książka. Druga powieść, bardzo trudna książka dla odmiany i długa, i skomplikowana to jest „Czarny potok” Leopolda Buczkowskiego. Wiersze Miłosza, ale one są w miarę znane, „Biedny chrześcijanin patrzy na getto” i „Campo di Fiori”. Mniej znane, ale wyjątkowe zupełnie, dla mnie jedne z najlepszych tekstów poetyckich o zagładzie, to są wiersze Władysława Szlengla ze zbioru „Co czytałem umarłym”. Z rzeczy nowszych, wydanych w latach osiemdziesiątych, dziewięćdziesiątych wyróżniłbym trzy książki. To jest „Weiser Dawidek” Pawła Huelle, postmodernistyczna powieść Marka Bieńczyka „Tworki” i „Zagłada” Piotra Szewca.

? A czy coś z lat zupełnie ostatnich zasługuje na wyróżnienie?

Z ostatniej dekady? Poleciłbym „Włoskie szpilki” Magdaleny Tulli. Tam jest połączenie tematu holokaustu z Marcem 1968 roku. I „Pensjonat” Piotra Pazińskiego. To też są świetne książki. ❖



Dni Kwidzyna

15 czerwca, piątek

17:00 | Oficjalne otwarcie Dni Kwidzyna 2018
 17:10 | Rocktail The Band
 20:00 | NeuOberschlesien
 22:00 | Mrozu

16 czerwca, sobota

16:00 | Księżniczka na ziarnku grochu
 18:00 | Żuki
 20:00 | Big Day
 22:00 | Kayah
 23:30 | Danzel z Zespołem

17 czerwca, niedziela

16:00 | Kosmokwaki
 18:00 | Arka Noego
 20:00 | Verba
 22:00 | Varius Manx & Kasia Stankiewicz
 Pokaz sztucznych ogni

STADION
 MIEJSKI
 UL.SPORTOWA

Za kulisami Dni Kwidzyna

Wielu z Was pewnie zastanawia się, jak dobierani są artyści. Otóż Dni Kwidzyna to impreza o zasięgu wielopokoleniowym, dlatego też staramy się dobierać artystów tak, aby spełnić oczekiwania wszystkich mieszkańców, choć jak wiemy, jest to bardzo trudne. Słuchamy Waszych opinii, które płyną z portali społecznościowych, a także z niezobowiązujących rozmów i sugestii.

No tak, ale czy my, jako organizatorzy, możemy wszystko?! Otóż nie!

Tekst: Agnieszka Strzelczyk-Humienny

Nieoczekiwane decyzje

Bardzo często pomimo naszych starań, nie jesteśmy w stanie zorganizować koncertu. Niekiedy to artysta decyduje o tym, gdzie zagra. Tak właśnie było jednego roku, kiedy mieliśmy zakontraktowany koncert na długo przed wydarzeniem. Niestety wykonawca dostał propozycję koncertu w telewizji i na miesiąc przez Dniami Kwidzyna zerwał z nami kontrakt.

Wymagania techniczne i...

O ile wymagania dotyczące wymiarów sceny i jej zadaszenia są zrozumiałe, to zapis o toaletach może czasem rozbawić. Otóż większość artystów wymaga na organizatorze zapewnienia toalety, z uwaga, „papierem toaletowym” w pobliżu sceny. Organizując kilka koncertów dziennie i spełniając wymagania gwiazd co do pór i rodzaju posiłków, można się lekko nagimnastykować.

... specjalne menu

Otóż jeden wykonawca życzy sobie dania wegańskie, inny tylko gotowane mięso, a jeszcze inny kanapki z chleba IG. Artysta występujący na tegorocznej imprezie przesłał nawet menu na cały tydzień. Jeśli koncert odbywa się w czwartki, to organizator musi zapewnić mu makaron z kurczakiem i szpinakiem, jeśli w piątki rybę z ziemniakami, w soboty grillowaną pierś z kurczaka z ryżem, a w niedziele pierogi ruskie lub gulasz.

Są i takie gwiazdy, które w czasie trasy koncertowej dbają o swoje zdrowie. W ubiegłym roku w garderobach pojawiły się nawet: siemię lniane, oliwa z oliwek czy kisiel. Artyści mają też swoje grzeszki



Fot. Aleksander Lubinski

żywniowe, czekolada, orzeszki paluszki oraz chipsy. Są i tacy, którzy przepadają za Kinder czekoladą.

Zaskakujące potrzeby

Gwiazdy dbają o swój wygląd sceniczny, dlatego też bardzo często zapisują w umowie, aby w garderobach i na scenie pojawiły się ręczniki, lustra a także dostęp do prądu w celu podłączenie sprzętu fryzjerskiego. Są i tacy, którzy mają swoje ulubione kosmetyki np. szare mydło Biały Jeleń, chusteczki nawilżane Pampers bądź Dzikus.

Kilka lat temu na koncercie na Miłosnej, jeden ze znanych artystów widownię postawił na około 6 metrów od sceny oraz prosił o wygaszenie świateł, a powód był prozaiczny – niekorzystnie wyglądał.

Dywany, koce czy też ogrzewanie to wymagania, które jesteśmy w stanie spełnić, aby koncert się odbył. Zdarzają się jednak zaskakujące potrzeby. Jeden z młodych artystów zażyczył sobie, aby przewieźć go na koncert z hotelu samochodem wyznaczonej przez niego marki Mercedes. ❖



Fot. Aleksander Lubinski



Fot. Aleksander Lubinski



Fot. Aleksander Lubinski



Fot. Aleksander Lubinski



Fot. Aleksander Lubinski



foto: Artur Sachymykowski

Zarządzeniem nr 374/2017 Burmistrza Miasta Kwidzyna zwalnia się z opłat za korzystanie z otwartych boisk sportowych, boisk piłkarskich treningowych i boiska piłkarskiego głównego, sal sportowych, siłowni i pływalni dzieci i młodzież w zorganizowanych grupach zlokalizowanych na terenie miasta Kwidzyna.

Nasze miasto sportem żyje

Nikogo nie trzeba dzisiaj przekonywać, jak ważną rolę spełnia ruch w życiu człowieka. Wszyscy czujemy się lepiej, gdy jesteśmy zdrowi, fizycznie sprawni i wysportowani, a gdy sprawność ciała nas zawodzi, popadamy w przygnębienie, pesymizm, a nasze problemy zaczynają nas przytłaczać.

Tekst: Grzegorz Obiała

Ścisły związek między rozwojem fizycznym i duchowym ujął żyjący na przełomie I i II wieku n.e. (60–127) rzymski poeta satyryczny Decimus Junius Juvenalis „Mens sana in corpore sano” (W zdrowym ciele zdrowy duch). Kształtowanie u dzieci pełnej osobowości, właściwych postaw w stosunku do kultury fizycznej oraz umiejętności i nawyków zdrowego stylu życia wynika z troski o zdrowie przez całe życie. W żadnej innej dziedzinie życia nie nadarzy się nam (wychowawcom) tak bezpieczna okazja pracy nad poczuciem własnej wartości i samooceny wychowanków, jak przy podsumowywaniu

rywalizacji sportowej. Umiejętność wygrywania jest nie mniej ważna niż umiejętność godzenia się z porażką. O walorach, jakich niesie za sobą sport można by napisać wiele, ale dziś chciałem zwrócić uwagę na to, jak ważna jest prosportowa postawa samorządu.

Nasze miasto sportem żyje

Stowarzyszenia sportowe umożliwiają realizację pasji naszych dzieci. W budżecie miasta na realizację zadań z zakresu sportu i kultury przeznaczona jest 1,5 miliona złotych (porównując to z innymi gminami – np. Malbork 350 tys. złotych, Słupsk 1,6 miliona złotych, przy prawie trzykrotnie wyższym budżecie miasta). Kwota ta umożliwia stworzenie różnorodnej oferty do uprawiania sportu przez naszych młodych mieszkańców. Finansowanie na wielu płaszczyznach zarówno klas sportowych, klas mistrzostwa sportowego oraz nauk pływania w szkołach podstawowych oraz klubów w naszym mieście, przekłada się na sukcesy w różnych dyscyplinach. ❖



foto: Aleksander Lubński

■ twoim zdaniem:

ZBIGNIEW KOBUS

– były zawodnik Arki Gdynia, Lechii Gdańsk, Gryfa Wejherowo, Rodła Kwidzyn, obecnie nauczyciel wychowania fizycznego, trener siatkówki i piłki nożnej, mieszkaniec Kwidzyna
 Miasto na sportowo – plusy:
 Oferta bardzo atrakcyjna i myślę, że każdy znajdzie coś dla siebie. Jestem zadowolony z faktu, że władze miasta w tak dużym stopniu wspierają sport.
 Miasto na sportowo – minusy:
 Świetnie, że są nauki pływania, ale wolalbym żeby jedna godzina tygodniowo przeznaczona była na klasy sportowe w klasach 4-8.

PAWEŁ KONDZIELLA

– uczeń kwidzyńskiej szkoły
 Czym jest dla mnie sport? To tak, jakby ktoś zapytał, czym jest dla mnie powietrze. Jest to coś, bez czego nie mogę żyć. Tak samo jest ze sportem. To jest duża część mojego życia, nadaje mu sens. Są ludzie, którzy uprawiają sport, interesują się nim, ale są też tacy, którzy sportem oddychają. To nie jest tylko moje hobby, myślę że zrozumieć to mogą te osoby, które tak samo kochają sport.



foto: Aleksander Lubński



foto: Aleksander Lubinski

Bieg nie zwalnia tempa

2780

- tylu biegaczy ukończyło IX Kwidzyński Bieg Papiernika.

Tekst: Jan Kozłowski

Mimo, że biegowa wizytówka naszego miasta w przyszłym roku obchodzić będzie okrągły

10. jubileusz, to jej organizatorom nie brakuje zapału i chęci podejmowania nowych wyzwań. A w tym roku organizacyjna poprzeczka zawisała naprawdę wysoko. Bieg na 10 km został poprowadzony ulicami Kwidzyna, co zawsze rodzi różne komplikacje. Wyścig zyskał nowe oblicze, choć niektórzy żałują, że nie było im dane przekroczyć charakterystycznej bramy International Paper Sp. z o. o. Nie zawiedli też mieszkańcy Kwidzyna, którzy podzielili się na dwie duże grupy kibicujących i biegnących. W tej drugiej znalazły się aż 622 osoby. ❖



foto: Aleksander Lubinski



foto: Aleksander Lubinski

Paulina Wiernicka była najlepszą kwidzynianką z czasem 42:33 min. Bartosz Kotowicz okazał się najszybszym kwidzynianinem podczas IX Kwidzyńskiego Biegu Papiernika. Jego czas wyniósł 36:23 min.



foto: Aleksander Lubinski



foto: Aleksander Lubinski

15.06–17.06 Dni Kwidzyna program str. 12

8.06

Scena Lalkowa, Czarna Sala, ul. Słowiańska, 17:30–19:30
Układanka na cztery ręce
 – to międzypokoleniowy program dla dzieci od lat 7 i dorosłych o charakterze teatralno-edukacyjnym. Spotkania poprowadzą Beata Nessel-Łukasik oraz Maciej Dużyński.

Piwnica Kulturalna Spichlerz, ul. Magazynowa, 20:00–23:00
 Rogate granie oraz Piwnica Kulturalna Spichlerz zapraszają na występ **Olgi Garstki** zwyciężczyni XXI edycji programu „Must be the music”.

9.06

Stadion miejski, ul. Sportowa, 11:00
Mecz Rodło seniorzy A klasa – Wisła Korzeniewo

Stadion miejski, ul. Sportowa, 13:30
mecz Rodło d1 – Gedania Gdańsk

11.06

Biblioteka, ul. Piłsudskiego, 17:00
Przygoda w Bibliotece
 Mini spektakl przygotowany przez wolontariuszy ze Stowarzyszenia Akwedukt, którzy mieszkali w Polsce przez 8 miesięcy i uczyli się języka polskiego.

DKF Powiększenie, Kinoteatr, ul. Katedralna, 19:00
Paryż może poczekać

13.06

stadion miejski, ul. Sportowa, 17:00
Mecz Rodło b1 – Grom Nowy Staw

Biblioteka, ul. Piłsudskiego 9:00 i 11:00

spotkanie autorskie z Renatą Piątkowską autorką książek dla dzieci i młodzieży, Rok Ireny Senderowej

14.06

Scena Lalkowa, Czarna Sala, ul. Słowiańska 17:00–19:00
Klub Patrzwok

Muzeum w Kwidzynie, ul. Katedralna, 17:30
 Otwarcie wystawy „Wizerunki zamku i katedry w Kwidzynie od XVI do pocz. XXI wieku”

15.06

Scena Lalkowa, Czarna Sala, ul. Słowiańska, 18:00–19:00
Dobranocka teatralna – „Janko Polanko”
 Teatr Neline Słowacja

Stowarzyszenie Akwedukt, ul. Kościuszki 35/1 18:00

Spotkanie międzykulturowe – Turcja!

Jak widzi swój kraj wolontariuszka, która przyjechała do Polski? Gdzie warto pojechać i co zobaczyć? Dobra muzyka i słodkie tureckie przekąski – zapewnione!

16.06

Biblioteka i KCK, sala audytoryjna ul. 11 Listopada, 12:30
Wykład

„Historia budowy neogotyckich w Polsce” i spotkanie z bohaterem książki „Naprawdę trzeba było coś zrobić. Z Jackiem Taylorem rozmawia Anna Machcewicz”

Scena Lalkowa, Czarna Sala, ul. Słowiańska, 10:00–11:00
 Poranki teatralne **Janko Polanko**
 Teatr Neline Słowacja

18.06

DKF Powiększenie, Kinoteatr, ul. Katedralna, 19:00
Paryż na bosaka

21.06

Scena Lalkowa, Czarna Sala ul. Słowiańska, 17:00–19:00
Klub Patrzwok

23.06

Biblioteka i KCK, plac Jana Pawła II, 10:00–15:00

II Kwidzyński Jarmark Dorotiański, warsztaty, pokazy, walki rycerskie, koncert muzyki dawnej

24.06

KCK, ZPIT Powiśle, Kinoteatr, ul. Katedralna, 16.30
Koncert z okazji Dnia Ojca
 cena biletu 5 zł

KKS VIS, Strzelnica Miejska LXXVIII zawody strzeleckie
<http://www.kksvis.pl>

TRW Miłosna, 13:00–18:00
Dzień Otwarty TRW Miłosna
 animacje dla dzieci, Minionek i Myszka Miki, bryczki, przejażdżki konikiem, pokazy psich sztuczek, pokazy sprzętu wojskowego stowarzyszenia GWARD

LFF Projekt, Targowisko Miejskie, 12:00–17:00
Pchli targ

Chcesz sprzedać/wymienić zbędne sprzęty lub rzeczy a może kupić coś czego już znaleźć w sklepie nie sposób – przyjdź na targowisko miejskie

25.06

DKF Powiększenie, Kinoteatr, ul. Katedralna, 19:00
Na karuzeli życia

29.06

Stadion miejski, ul. Sportowa, 16:30
Weekend z minigolfem
 Mistrzostwa Kwidzyna par debloych w minigolfa o puchar KCSiR

30.06

Nadleśnictwo Kwidzyna, miasto Kwidzyna i Traktor Team, gmina Kwidzyna
Leśniczówka Miłosna, 11:30
Maraton Leśny Kwidzyna
 bieg leśny na dystansie pełnego maratonu, <http://www.kwidzyn.pl>

Stadion miejski, ul. Sportowa, 10:00
Weekend z minigolfem
 Mistrzostwa Kwidzyna par debloych w minigolfa o puchar KCSiR

1.07

KCK, Kinoteatr, ul. Katedralna 17:00
Retransmisja baletu Coppelia
 zapraszamy na retransmisję baletu Teatru Bolshoi z Moskwy

Stadion miejski, ul. Sportowa, 11:00
Weekend z minigolfem
 indywidualne mistrzostwa Kwidzyna w minigolf crossie o puchar KCSiR

7.07

Zespół Powiślanki, KCK Plac Jana Pawła II, ul. Katedralna, 11.00

Ogólnopolskie Spotkania Kapel i Zespołów Ludowych „Folklor i Biesiada”
 Zaprezentują się zespoły z całej Polski w repertuarze folkowym oraz biesiadnym, odbędą się konkursy piosenek o nagrody sponsorów

Krzyżówka

Wzdłuż linii pogrubionych:

1. kołek lekarski
2. lek przeciwgorączkowy
3. obejmuje ogół zagadnień o elektryczności
4. kawałek szynki lub ogórka
5. zawodowiec od tortów
6. owad z rzędu błonkówek
7. sztuczny zbiornik służący do oczyszczania wody, osadnik
8. służy do włączania lampki

Pionowo:

1. imię Borowczyka, zmarłego w 2006 r. artysty, scenografa i reżysera
2. bryta geometryczna w kształcie ostrościana
3. część atomu
4. wśród przedmiotów artystycznych w szkole
5. drops, irys albo krówka
6. niewolnik z wiośłami
7. np. sprawdzian z matematyki
8. aparat do oziębiania środowiska
9. sznur dla skazańca

Litery z pól oznaczonych, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Pierwsze dziesięć osób, które rozwiążą krzyżówkę otrzyma nagrody.

Rozwiązanie należy przesać na adres: sekretariat@bibliotekakwidzyn.pl

1	2	3	4	5	6	7	8	9